

Sygn. akt VIII GC 363/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 lutego 2017 r.

Sąd Okręgowy w Szczecinie, VIII Wydział Gospodarczy

w składzie:

Przewodniczący: SSR del. Anna Górnik

Protokolant: st. sekr. sąd. Agnieszka Grygiel

po rozpoznaniu w dniu 30 stycznia 2017 r. na rozprawie

sprawy z powództwa Syndyka masy upadłości (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w upadłości likwidacyjnej w S.

przeciwko (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w S.

o uchylenie uchwały

I. uchyła uchwałę nr 7 Zwyczajnego Zgromadzenia Wspólników (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w S. z dnia 24 czerwca 2016 roku w sprawie wyłączenia zysku za 2015 rok z podziału i przeznaczeniu go w całości na kapitał zapasowy,

II. oddala powództwo w pozostałym zakresie,

III. zasądza od pozwanego (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w S. na rzecz powoda Syndyka masy upadłości (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w upadłości likwidacyjnej w S. kwotę 2000 zł (dwa tysiące złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sygn. akt VIII GC 363/16

UZASADNIENIE

Powód syndyk masy upadłości (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w S. w pozwie z dnia 22 lipca 2016 roku wniósł o uchylenie dwóch uchwał podjętych przez Zwyczajne Zgromadzenie Wspólników (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w S., które odbyło się w dniu 22 czerwca 2015 roku, a mianowicie uchwały nr 4 w sprawie zatwierdzenia sprawozdania zarządu spółki z działalności gospodarczej za 2015 rok oraz uchwały nr 7 w sprawie wyłączenia zysku za 2015 r. do podziału i przeznaczeniu go w całości na kapitał zapasowy. Powód wniósł także o zasądzenie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Powód wyjaśnił, że w dniu 22 maja 2013 r. ogłoszona została upadłość (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w S., będącej współnikiem pozwanej spółki (...). Dowodząc zasadności powództwa wskazał, że zaskarżone uchwały podjęte zostały głosami J. J., który pomimo, iż jest współnikiem mniejszościowym, posiada udziały uprzywilejowane do prawa głosu, co daje mu większość na zgromadzeniu wspólników. Powód głosował przeciwko podjęciu uchwał i wniósł o zaprotokołowanie sprzeciwu. Zdaniem powoda powyższe spowodowane było w szczególności brakiem dostępu do całości dokumentacji spółki i konsekwentnym nie udzielaniem przez reprezentującego spółkę prezesa zarządu odpowiedzi na pytania syndyka dotyczące sytuacji finansowej spółki. Wniosek o omówienie sprawozdania

finansowego spółki i rozszerzenie porządku obrad powód zgłosił też w trakcie zgromadzenia, uchwała w tym przedmiocie nie została jednak podjęta.

Wskazując jako podstawę powództwa art. 249 § 1 k.s.h. powód zarzucił, że uchwała nr 4 jest sprzeczna z dobrymi obyczajami, bowiem zatwierdzone sprawozdanie zarządu nie mogło zostać zweryfikowane przez powoda jako współnika, w konsekwencji zaś godzi w interesy spółki, w której interesie jest, aby współnicy byli rzetelnie informowani o jej sprawach. W kontekście uchwały nr 7 powód podkreślił, że w obecnej sytuacji pozwanej nie znajduje ona żadnego uzasadnienia ekonomicznego. Pozwana nie posiada żadnych znacznych zobowiązań, nie planuje też żadnego rodzaju inwestycji. Przegłosowanie tejże uchwały przez współnika dysponującego większością głosów w ocenie powoda również odczytać należy jako kolejne działanie sprzeczne z interesami współników i mające na celu jego pokrzywdzenie.

W dalszej części uzasadnienia powód opisał okoliczności związane z przystąpieniem (...) spółki (...) do pozwanej spółki.

Powód wskazał, że nie jest w stanie szczegółowo zweryfikować zasadności działań zarządu, a także dokonać ich kontroli, ponieważ pozwana konsekwentnie odmawia powodowi udostępnienia ksiąg i dokumentów spółki. Zatwierdzenie sprawozdania zarządu w takiej sytuacji jest sprzeczne z dobrymi obyczajami i godzi w interesy spółki. Uchwała o przeznaczeniu zysku za 2015 r. na kapitał zapasowy godzi zaś w interesy powoda i jest sprzeczna z dobrymi obyczajami naruszając interesy wierzycieli masy upadłości.

W odpowiedzi na pozew pozwana wniosła o oddalenie powództwa, a także o zasądzenie na jej rzecz kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Pozwana zaprzeczyła jakoby prawo dostępu i kontroli dokumentów pozwanej spółki było powodowi ograniczane. Zdaniem pozwanej powód nie przedstawił jakichkolwiek dowodów potwierdzających okoliczność rzekomego pozbawiania go dostępu do informacji o sprawach spółki, czy też skorzystania z przewidzianych prawem środków prawnych umożliwiających zweryfikowanie sprawozdania zarządu. Pozwana podkreśliła też, że powód w ogóle nie zgłaszał żadnego żądania w przedmiocie udostępnienia mu jakichkolwiek dokumentów w związku z planowanym zgromadzeniem współników, pomimo że zawiadomienie o terminie zgromadzenia wraz z porządkiem obrad zostało mu doręczone. W ocenie nie zostały spełnione przesłanki z art. 249 § 1 k.s.h. uzasadniające uchylenie uchwały, powód jako współnik miał bowiem zapewnioną możliwość zapoznania się z dokumentacją spółki oraz uzyskał odpowiedzi na zadane przez siebie zarządowi spółki pytania, stąd też miał możliwość zweryfikowania sprawozdania zarządu z działalności za rok 2015, zatem uchwała o zatwierdzeniu sprawozdania zarządu pozwanej spółki nie może być uznana za sprzeczną z dobrymi obyczajami czy godząca w interesy pozwanej spółki.

Odnosząc się do zarzutów pokrzywdzenia wierzyciela przez uchwałę nr 7 pozwana wskazała, że podjęcie tej uchwały było uzasadnione skomplikowaną sytuacją finansową spółki, która wymaga dysponowania własnymi środkami pieniężnymi na pokrycie strat i zaciągniętych przez spółkę zobowiązań. Z uwagi na fakt, że spółka (...) będąca współnikiem pozwanej znajduje się w upadłości likwidacyjnej pozwana spółka nie może uzyskać żadnego kredytu, pożyczki, czy też innej formy finansowania. W ocenie pozwanej sytuacja ekonomiczna, gospodarcza oraz stan posiadanych środków finansowych i majątku oraz problemy z uzyskaniem dofinansowania przemawiają za koniecznością gromadzenia przez spółkę kapitału zapasowego i koniecznością przeznaczania wszystkich środków pieniężnych na realizację podstawowej działalności pozwanej spółki, a mianowicie handlu węglem, co wymaga bardzo dużej gotówki w obrocie na dokonywania zakupów węgla, a następnie jego sprzedaży. Bez tych środków działalność spółki byłaby zagrożona, tym samym uchwała o przeznaczeniu zysków na kapitał zapasowy, celem finansowania kosztów działalności gospodarczej, nie jest uchwałą podjętą na niekorzyść współnika, ale uchwałą, która w najbliższej przyszłości powinna zaowocować zwiększonymi zyskami.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 27 września 2012 r. założona została (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w S.. Kapitał zakładowy spółki wyniósł 400.000 zł i dzielił się na 8.000 równych, niepodzielnych udziałów. Wszystkie udziały w spółce objął jej założyciel J. J., który został powołany do pierwszego jednoosobowego zarządu.

dowód : akt założycielski spółki z ograniczoną odpowiedzialnością karta 14-18, protokół sprostowania oczywistej omyłki pisarskiej karta 19,

Następnie (...) spółki (...), funkcjonującej obecnie pod nazwą (...) zostali: J. J. oraz (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w S.. Kapitał zakładowy spółki został zwiększony do kwoty 1.955.550 zł i podzielony na 39.111 równych i niepodzielnych udziałów. J. J. objął 12.000 udziałów po 50 zł każdy o łącznej wartości nominalnej 600.000 zł, w tym 8.000 udziałów o łącznej wartości nominalnej 400.000 zł jako udziały uprzywilejowane. Wszystkie 8.000 udziałów założyciela stało się udziałami uprzywilejowanymi co do prawa głosu na zgromadzeniu wspólników w ten sposób, że na każdy udział przypadały 3 głosy na zgromadzeniu wspólników. Udziały J. J. zostały też uprzywilejowane co do dywidendy w zakresie podwyższenia jej o połowę w stosunku do dywidenda przysługującej udziałom nieuprzywilejowanym.

Drugi ze (...) spółka (...) objął 27.111 udziałów po 50 zł każdy, o łącznej wartości nominalnej 1.355.550 i pokrył je wkładem niepieniężnym w postaci prawa wieczystego użytkowania działki numer (...) o obszarze 0,7648 ha, położonej w S. przy ulicy (...), obręb 88 Ś. oraz własności stanowiących odrębny od gruntu przedmiot własności budynków, dwóch samochodów osobowych i rzeczy ruchomych.

dowód : tekst jednolity umowy spółki z ograniczoną odpowiedzialnością karta 20-25

Postanowieniem z dnia 22 maja 2013 r. Sąd Rejonowy Szczecin-Centrum w Szczecinie Wydział XII Gospodarczy ogłosił upadłość (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w S. obejmującą likwidację majątku dłużnika. Sąd wyznaczył syndyka masy upadłości w osobie J. T..

dowód : postanowienie z dnia 22 maja 2013 r. karta 9

Przedmiotem działalności pozwanej spółki (...), ujawnionym w rejestrze, jest między innymi wydobywanie węgla kamiennego i brunatnego oraz działalność usługowa wspomagająca górnictwo i wydobywanie, faktycznie działalność ta koncentruje się na obrocie węglem. W transakcjach związanych z handlem węglem płatności realizowane są na zasadzie przedpłaty. Sprzedaż węgla klientom odbywa się w ten sposób, że spółka udziela odroczonego terminu płatności. W pierwszych latach istnienia z prowadzonej działalności spółka osiągał zyski w wysokości kilkuset tysięcy złotych. Cały zysk za rok 2012 i 2013 został przeznaczony na kapitał zapasowy. W 2014 r. spółka odnotowała stratę, która została pokryta z kapitału zapasowego.

bezsporne, nadto dowód: przesłuchanie w charakterze strony pozwanej J. J. karta 82-83

Pomiędzy wspólnikami pozwanej spółki powstał konflikt związany z oceną realnej wartości ekonomicznej wkładu jaki wniósł wspólnik - spółka (...) aportem w postaci nieruchomości w zamian za nieuprzywilejowane udziały i wpływem wspólników na sytuacji finansową spółki. Przedmiotem toczących się pomiędzy stronami sporów była także treść uchwał dotyczących zatwierdzenia sprawozdań zarządu z działalności spółki i przeznaczania zysku na kapitał zapasowy.

bezsporne

Postanowieniem z dnia 15 października 2014 r. Sąd Rejonowy Szczecin-Centrum w Szczecinie XIII Wydział Gospodarczy Krajowego Rejestru Sądowego zobowiązał zarząd (...) do udostępnienia powodowi do wglądu wszystkich dokumentów i ksiąg spółki.

W tej sprawie odbywały się spotkania w miejscu, w którym przechowywana jest dokumentacja Spółki. W trakcie jednego ze spotkań powód uzyskał wszystkie żądane dokumenty, wątpliwości powoda wywołał jedynie fakt, że

część dokumentów przekazana była w formie kserokopii. Na kolejnym spotkaniu powód nie uzyskał zaś wglądu do niektórych dokumentów niemniej nie tych, które mogłyby stanowić podstawą sporządzenia sprawozdania z działalności za 2015 r., a odnoszących się do lat poprzednich tj. 2012 i 2013 r. związanych z rozliczeniem wkładów.

dowód : postanowienie z dnia 15 października 2014 r. karta 69-7, przesłuchanie w charakterze strony powodowej J. T. karta 82, przesłuchanie w charakterze strony pozwanej J. J. karta 82-83

W dniu 23 czerwca 2014 r. miało miejsce zwyczajne zgromadzenie wspólników spółki (...), na którym podjęto między innymi uchwałę numer 5 o przeznaczeniu zysku netto w wysokości 292.235,80 zł w całości na kapitał zapasowy. W związku z głosowaniem przeciwko uchwałom podejmowanym na zwyczajnym zgromadzeniu wspólników spółki (...), które odbyło się w dniach 23 i 30 czerwca 2014 r. syndyk masy upadłości spółki (...) wniósł pozew o uchylenie podjętej na uchwały nr 5 dotyczącej przeznaczenia całego zysku na kapitał zapasowy, wskazując na jej sprzeczność z dobrymi obyczajami i jej godzenie w interes spółki.

Wyrokiem z dnia 30 czerwca 2015 r. Sąd Okręgowy w Szczecinie (sygn. akt VIII GC 363/14 uchylił zaskarżoną uchwałę nr 5.

dowód : protokół ze zwyczajnego zgromadzenia wspólników z dnia 23 czerwca 2014 r. karta 26-34, kserokopia wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie z dnia 30 czerwca 2015 r. karta 35-41

W dniu 24 czerwca 2016 r. odbyło się zwyczajne zgromadzenie wspólników (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w S.. Ze zgromadzenia sporządzany został protokół. Zgodnie z protokołem w zgromadzeniu wzięli udział (...) spółki (...) posiadający 12.000 udziałów w kapitale zakładowym, w tym 8.000 udziałów uprzywilejowanych po 3 głosy na każdy udział, reprezentujący łącznie 28.000 głosów oraz za syndyka masy upadłości (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością posiadającej 27.111 udziałów reprezentującej łącznie 27.111 głosów pełnomocnik M. M..

Zgromadzenie otworzył wybrany następnie na przewodniczącego prezes zarządu J. J.. Przewodniczący stwierdził, że kapitał zakładowy reprezentowany jest w 100%, nikt z obecnych nie zgłosił sprzeciwu ani co do odbycia zgromadzenia, ani co do porządku obrad, zgromadzenie jest ważne i zdolne do podjęcia uchwał. Przewodniczący przedstawił porządek obrad, zgodnie z którym przedmiotem obrad Zgromadzenia było między innymi przedstawienie przez zarząd sprawozdania z działalności spółki w 2015 r. (pkt 5) oraz sprawozdania finansowanego za 2015 r. (pkt 6), a także podjęcie uchwał w sprawach: zatwierdzenia sprawozdania zarządu z działalności spółki za rok 2015, zatwierdzenie sprawozdania finansowego za rok 2015, rozporządzenia zyskiem spółki za rok 2013 r. i 2015 oraz udzielenia absolutorium członkom Zarządu Spółki z wykonania przez nich obowiązków w okresie od 1 stycznia do 31 grudnia 2015 r. Po przedstawieniu porządku obrad pełnomocnik syndyka wniósł o jego rozszerzenie o dyskusję i omówienie sprawozdania finansowego oraz sprawozdania z zarządu za 2015 r. i udzielenie przez zarząd odpowiedzi na ewentualne pytania, mogące pojawić się w toku dyskusji. Po przeprowadzeniu głosowania na porządku obrad przewodniczący stwierdziła, że uchwałą w przedmiocie przyjęcia zmienionego porządku obrad nie została przyjęta, przyjęty został zaś przedstawiony już porządek obrad zgodny z zaproszeniem.

Przewodniczący oświadczył, że w odpowiedzi na wezwanie syndyka masy upadłości spółki (...), z zachowaniem ustawowych terminów, udzielił pisemnych informacji dotyczących sprawozdania finansowego, zgodnie z otrzymanym przed terminem zgromadzenia wezwaniem, stąd też brak powodów do wnioskowanej obecnie zmiany porządku obrad. Przewodniczący podkreślił nadto, że syndyk nie zgłaszał wcześniej wniosku o rozszerzenie porządku obrad.

Następnie przewodniczący przedstawił sprawozdanie zarządu z działalności spółki za 2015 r. i poddał pod głosowanie kolejne uchwały. Na zgromadzeniu podjęta została między innymi:

- uchwała nr 4, w której stwierdzono, że Zwyczajne Zgromadzenie Wspólników spółki (...) zatwierdza sprawozdanie zarządu spółki z działalności gospodarczej za rok 2015.

- uchwałę nr 7, w której stwierdzono, że Zwyczajne Zgromadzenie Wspólników spółki (...) postanawia wyłączyć zysk za 2015 r. od podziału i przeznaczyć go w całości na kapitał zapasowy.

W przypadku każdej z uchwał za jej przyjęciem oddano 28.000 głosów, przeciwko -27.111., nie było głosów wstrzymujących się. Przewodniczący zgromadzenia stwierdził, że uchwały nr 4 i nr 7 zostały przyjęte.

Pełnomocnik syndyka masy upadłości spółki (...) zgłosił sprzeciw przeciwko podjęciu uchwały nr 4 jak i uchwały nr 7. Zażądał też zaprotokołowania sprzeciwów.

Po wyczerpaniu porządku obrad, obrady zgromadzania zakończono.

Przed Zgromadzeniem Syndyk nie występował do Spółki o udostępnienie dokumentów będących podstawą sporządzenia sprawozdania finansowego oraz sprawozdania zarządu z działalności Spółki za 2014 roku.

dowód : protokół ze zwyczajnego zgromadzenia wspólników z dnia 24 czerwca 2016 r. karta 10-13, przesłuchanie w charakterze strony powodowej J. T. karta 82, przesłuchanie w charakterze strony pozwanej J. J. karta 82-83

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Przedstawiony powyżej stan faktyczny sprawy został ustalony w oparciu o materiał dowodowy w postaci dokumentów, które uznać należało za wiarygodne, jako że żadna ze stron nie kwestionowała ich treści, także Sąd nie powziął żadnych wątpliwości co do ich rzetelności i prawdziwości. Ustalenia faktyczne poczynione zostały również częściowo w oparciu o wyjaśnienia przedstawicieli strony. Zeznania te nie były jednak wystarczające do uznania za udowodnione forsowanych przez strony twierdzeń, w szczególności do wykazania, iż powód nie miał możliwości zapoznania się z dokumentacją stanowiącą podstawę sporządzenia sprawozdania zarządu z działalności pozwanej w 2015 r., a nadto do wykazania, że przeznaczenie całego kapitału zapasowego pozwanej spółki wypracowanego w 2015 r. było niezbędne do zapewnienia prawidłowego jej funkcjonowania.

W niniejszej sprawie powód syndyk masy upadłości (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w S. zaskarżył dwie uchwały zgromadzenia wspólników pozwanej spółki z dnia 24 czerwca 2016 r., a mianowicie nr 4 i nr 7, domagając się ich uchylenia. Podstawą prawną powództwa stanowi więc art. 249 § 1 k.s.h.

Przed przystąpieniem do oceny zasadności powództwa w świetle obowiązujących przepisów w pierwszej kolejności zaznaczyć należy, że powództwo spełnia określony w kodeksie spółek handlowych wymóg odnoszący się do zachowania terminów zaskarżenia uchwał. Zgodnie z art. 251 k.s.h. powództwo o uchylenie uchwały wspólników należy wnieść w terminie miesiąca od dnia otrzymania wiadomości o uchwale, nie później jednak niż w terminie sześciu miesięcy od dnia powzięcia uchwały. W okolicznościach niniejszej sprawy przyjąć trzeba, że powód powziął wiadomość o podjęciu zaskarżonych uchwał w dniu, w którym odbyło się zgromadzenie wspólników, tj. w dniu 24 czerwca 2016 r. Powództwo zostało wniesione w dniu 22 lipca 2016 r. (vide: data nadania pozwu w urzędzie pocztowym), a więc z zachowaniem jednomiesięcznego terminu.

Legitymację w sprawie o uchylenie uchwały wspólników reguluje art. 250 k.s.h. Zgodnie z pkt 2 tego przepisu prawo do wytoczenia powództwa o uchylenie uchwały wspólników przysługuje wspólnikowi, który głosował przeciwko uchwale, a po jej powzięciu zażądał zaprotokołowania sprzeciwu. Warunki te zostały spełnione co do obydwu objętych żądaniem pozwu uchwał, bezsporny był bowiem fakt pozostawiania stron w stosunku spółki oraz fakt, że pełnomocnik powoda obecny na zgromadzeniu wspólników głosował przeciw uchwałom i zażądał zaprotokołowania sprzeciwu.

W tym stanie rzeczy rozważyć należało, czy spełnione zostały przesłanki z art. 249 § 1 k.s.h., zgodnie z którym uchwała wspólników sprzeczna z umową spółki bądź dobrymi obyczajami i godząca w interesy spółki lub mająca na celu pokrzywdzenie wspólnika może być zaskarżona w drodze wytoczonego przeciwko spółce powództwa o uchylenie uchwały.

W rozpoznawanej sprawie powód dowodził, że zaskarżone uchwały pozostają w sprzeczności z dobrymi obyczajami, nadto w odniesieniu do uchwały nr 4 dotyczącej zatwierdzenia sprawozdania zarządu z działalności gospodarczej za 2015 r. powód powoływał się na sprzeczność zaskarżonej uchwały z dobrymi obyczajami a także okoliczność, że uchwała ta godzi w interesy spółki. W tym kontekście powód zarzucał brak dostępu do pełnej dokumentacji pozwanej spółki, uchylania się prezesa zarządu pozwanej od udzielenia wyczerpujących wyjaśnień oraz dyskusji dotyczącej sprawozdania, co w konsekwencji godzi w interesy spółki, gdyż w jej interesie jest, aby wspólnicy byli rzetelnie informowani o sprawach spółki.

W doktrynie i orzecznictwie przyjmuje się, że pojęcie dobrych obyczajów jest generalną klauzulą opartą na kryterium ocennym zaczerpniętym z zasad powszechnej obyczajowości, a każdy przypadek ich naruszenia należy rozpatrywać *in concreto*. Przyjmuje się też, że przez dobre obyczaje należy rozumieć takie zachowania, które wpływają pozytywnie na funkcjonowanie spółki i jej otoczenie gospodarcze oraz są związane z przestrzeganiem uczciwości kupieckiej przy prowadzeniu działalności gospodarczej. Dobre obyczaje to ogólne reguły uczciwości kupieckiej pojawiające się w związku z prowadzeniem działalności handlowej przez przedsiębiorców, obowiązujące wszystkich uczestników obrotu handlowego. Dobre obyczaje powstają na przestrzeni określonego, zazwyczaj dłuższego czasu, tak że przez ich powtarzalność stają się dobre, to jest aprobowane, przyjęte, a w końcu wymagane (por. J. Szwejca, Kodeks Spółek Handlowych, Komentarz, 1998, t. II; wyrok SN z 16.10.2008 r., III CSK 100/08).

Na gruncie art. 249 § 1 k.s.h. przyjmuje się zaś, że powództwo oparte o sprzeczność uchwały z dobrymi obyczajami wymaga jednoczesnego godzenia w interes spółki lub skierowania uchwały na pokrzywdzenie wspólnika. Oznacza to, że powód w myśl art. 6 k.c. w związku z art. 2 k.s.h., stanowiącym o rozkładzie ciężaru dowodu, powinien w niniejszym procesie wykazać, że zaskarżona uchwała jest sprzeczna z dobrymi obyczajami i jednocześnie godzi w interesy spółki.

W ocenie Sądu obowiązkowi temu w przypadku uchwały nr 4 powód nie sprostał. Powód nie zdołał bowiem w toku procesu wykazać, że zaskarżona uchwała jest sprzeczna z dobrymi obyczajami, jak również że godzi w interesy pozwanej spółki. Analiza zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego nie wykazuje jakoby powód został pozbawiony dostępu do dokumentacji pozwanej spółki bądź w tym zakresie napotykał na ograniczenia. Powód nie wykazał, co więcej nawet nie twierdził, kiedy i w jakich okolicznościach domagał się wglądu do konkretnych dokumentów lub wyjaśnień. Uznając powództwo za niezrozumiałą i nieuzasadnioną w odpowiedzi na pozew pozwana podniosła natomiast, że powód przed rzeczoną zgromadzeniem wspólników w ogóle nie zgłaszał żądania w przedmiocie udostępnienia mu jakichkolwiek dokumentów w związku z planowanym na dzień 24 czerwca 2016 r. zgromadzeniem wspólników. Pomimo, że zawiadomienie o wyznaczeniu zgromadzenia wraz z porządkiem obrad zostało powodowi wysłane znacznie wcześniej (2/3 miesiące) przed wyznaczonym terminem, powód nie domagał się wglądu do dokumentów. Twierdzeniom tym powód zresztą w żaden sposób nie zaprzeczył.

Wprawdzie formułując w pozwie zarzuty powód powoływał się na brak dostępu do pełnej dokumentacji i nie sprecyzował o jaką dokumentację chodzi, mając jednak na uwadze, że przedmiotem zaskarżenia jest uchwała zatwierdzająca sprawozdanie zarządu spółki z działalności za 2015 r. przyjęcie należałoby, że dokumentacja miałaby dotyczyć danego okresu sprawozdawczego. Żaden z dowodów przeprowadzonych w sprawie nie wykazuje, że pozwana spółka w jakikolwiek sposób uniemożliwiła, czy utrudniła powodowi zapoznanie się zarówno z samym sprawozdaniem zarządu z działalności za rok 2015 r., jak i z dokumentami źródłowymi, które były podstawą sporządzenia tego sprawozdania. Przedstawiciele stron zgodnie zresztą zeznali, że w takcie jednego ze spotkań powód uzyskał wszystkie żądane dokumenty, wątpliwości powoda wywołał jedynie fakt, że część dokumentów przekazana była w formie kserokopii. Na kolejnym spotkaniu powód nie uzyskał zaś wglądu do niektórych dokumentów niemniej nie tych, które mogłyby stanowić podstawą sporządzenia sprawozdania z działalności za 2015 r., a odnoszących się do lat poprzednich tj. 2012 i 2013 r. związanych z rozliczeniem wkładów. W tym względzie, w odniesieniu do konkretnych dokumentów zaznaczyć należy, że obowiązek udostępniania wspólnikom rocznego sprawozdania finansowego oraz sprawozdania z działalności jednostki wynika wprost z art. 68 ustawy o rachunkowości tj. z dnia 22 czerwca 2016 r. (Dz.U. z 2016 r. poz. 1047). Spółka jest zobowiązana do udostępnienia tych właśnie dokumentów na 15 dni przed zgromadzeniem wspólników. Jak słusznie podniosła pozwana, o ile powód napotykałby na ograniczenia w

przeglądaniu ksiąg i dokumentów to niewątpliwie mógłby skorzystać z przysługujących mu środków prawnych przewidzianych w art. 212 § 3 i 4 k.s.h. Powód tymczasem nie wykazał, że wobec ograniczeń w sprawowaniu prawa do kontroli w ustawowym terminie wystąpił z wnioskiem do właściwego sądu rejestrowego, a nawet nie podnosił takich twierdzeń. Fakt zaś wydania przez Sąd Rejonowy Szczecin-Centrum w Szczecinie XIII Wydział Gospodarczy Krajowego Rejestru Sądowego postanowienia z dnia 15 października 2014 r. o zobowiązaniu zarządu pozwanej spółki (...) do udostępnienia powodowi wglądu do wszystkich dokumentów i ksiąg spółki nie przesądza samoczynnie o tym, że przed zgromadzeniem, na którym zostały podjęte zaskarżone uchwały, powodowi uniemożliwiono zapoznanie się z dokumentacją finansową spółki.

W kontekście omawianego zarzutu nierzetelnego informowania współników o sprawach spółki powód powoływał się także na brak wyjaśnień i odmowę odpowiedzi na pytania. Powód nie sprecyzował jednak, czy odmówiono mu jakichkolwiek wyjaśnień i odpowiedzi co do zasady czy też, że te wyjaśnienia, które zostały mu udzielone powód uznał za niewyczerpujące. Z treści samego protokołu zwyczajnego zgromadzenia współników z dnia 24 czerwca 2016 r., na którym podjęte były zaskarżone uchwały wynika, że powód uzyskał informacje dotyczące sprawozdania finansowego. Oświadczenie w tym zakresie w toku zgromadzenia złożył przewodniczący zgromadzenia - J. J.. Po głosowaniu nad przyjęciem porządku obrad zgodnego z zaproszeniem (bez wprowadzenia proponowanych przez pełnomocnika powoda zmian) przewodniczący oznajmił, że w odpowiedzi na wezwanie syndyka masy upadłości spółki (...), z zachowaniem ustawowych terminów, udzielił pisemnych informacji dotyczących sprawozdania finansowego, zgodnie z otrzymanym przed terminem zgromadzenia współników wezwaniem. Prawdziwości złożonego i zaprotokołowanego oświadczenia powód w żaden sposób nie zaprzeczył. Powołując się na brak komunikacji, w sposób ogólny wskazywał na problemy, które napotyka w kontaktach z pozwaną. Wyrażana w oświadczeniu argumentacja stanowiła jednocześnie podstawę do odmowy przyjęcia zmienionego porządku obrad. Jak zaznaczyła pozwana w porządku obrad nie było osobnego punktu w przedmiocie dyskusji nad poszczególnymi punktami obrad, stąd też wobec braku jednomyślności nie można było zarządzić dodatkowej dyskusji. Ponadto, jak wynika z treści protokołu, syndyk masy upadłości HOSSA nie zgłaszał wcześniej wniosku o rozszerzenie porządku obrad. Ponadto o ile realizacja przysługujących powodowi jako współnikowi prawa kontroli wynikającego z art. 212 § 1 k.s.h. obejmować może prawo do przeglądania dokumentów i prawo żądania wyjaśnić, z powyższego nie sposób wywieść obowiązku podjęcia dyskusji. Jak zeznał J. J. - czemu zresztą powód nie zaprzeczył - niejednokrotnie informował powoda o możliwości wystąpienia z konkretnymi pytaniami na piśmie, do których prezes zarządu pozwanej ustosunkowałby się w tej samej formie. Z takim pismem powód jednak nigdy nie wystąpił, a przynajmniej nie dowiódł tego w toku niniejszego procesu. W trakcie przesłuchania powód podnosił, że wielokrotnie zwracał się o udostępnienie dokumentów i udzielenie informacji w korespondencji elektronicznej, na piśmie oraz telefonicznie (na okoliczność czego sporządzane były notatki służbowe), niemniej żaden z takich dokumentów nie został zgłoszony przez stronę powodową w poczet materiału dowodowego, sam zaś powód nie wskazał w jakich okolicznościach, w jaki zakresie, a przede wszystkim w jakim czasie czynności te miały miejsce.

Reasumując, powód nie zdołał wykazać w niniejszym procesie zaistnienia koniecznych, kumulatywnych przesłanek określonych w art. 249 § 1 k.s.h. uzasadniających uchylenie zaskarżonej uchwały nr 4, stąd też na mocy powołanego przepisu powództwo należało uznać za nieuzasadnione. W ocenie Sądu w oparciu o zaferowany w sprawie materiał dowodowy brak jest podstaw do przyjęcia, że uchwała nr 4 w jakikolwiek sposób negatywnie wpłynie na szeroko pojętą sferę interesów spółki. Niezadowolenie powoda, w przypadku istniejącego między współnikami konfliktu, z tego, że drugi współnik korzysta z przewagi, jaką dają mu uprzywilejowane udziały co do prawa głosu nie może stanowić wystarczającej podstawy do przyjęcia, że podejmowane w ten sposób uchwały sprzeczne są z zasadami uczciwości kupieckiej i powszechnie przyjętymi normami przyzwoitego zachowania w relacjach między współnikami, a konsekwencji aby godziły w interesy spółki. Zasadą działania organów kolegialnych spółki jest podejmowanie decyzji większością głosów, a interes spółki nie może być utożsamiany z interesami indywidualnymi każdego ze współników (por. wyrok SA w Warszawie z 18.01. 2013 r., VI ACa 994/12).

Przechodząc do oceny zasadności żądania uchylenia uchwały nr 7 dotyczącej wyłączenia od podziału zysku za 2015 r. zaznaczenie wymaga, że podstaw do jej uchylania powód upatrywała w sprzeczności z dobrymi obyczajami i pokrzywdzeniu wspólnika - spółki (...) w upadłości likwidacyjnej w S..

Podnoszony przez powoda zarzut pokrzywdzenia, dotyczący pozbawienia go jako wspólnika większościowego, ale posiadającego mniejszość na zgromadzeniach wspólników, prawa do dywidendy, należy rozpoznawać przede wszystkim z punktu widzenia jednego z podstawowych uprawnień wspólnika, a mianowicie prawa do udziału w zysku wyrażającym się w prawie do wypłaty dywidendy. Powyższe wynika wprost z art. 191 k.s.h., który stanowi, że wspólnik ma prawo do udziału w zysku wynikającego z rocznego sprawozdania finansowego i przeznaczanego do podziału uchwałą zgromadzenia wspólników, proporcjonalnie do posiadanych udziałów (o ile umowa spółki nie określa odstępstw do zasady proporcjonalności). Prawo do udziału w zyskach spółki z ograniczoną odpowiedzialnością jest jednym z najważniejszych uprawnień jej udziałowców z racji kapitałowego charakteru tej spółki. W orzecznictwie Sądu Najwyższego wyrażane są poglądy, że wspólnikom podejmującym uchwałę o zaniechaniu wypłat dywidendy, z uwagi na perspektywicznie uwzględniany interes spółki, przysługuje szeroka dyskrecyjna władza, co należy łączyć z powściągliwym wkroczeniem przez Sąd w kwestie podstaw takich decyzji, przy dokonywaniu oceny powództwa wspólnika o uchylenie uchwały opartego na twierdzeniu, że miała na celu pokrzywdzenie wspólnika. Nie oznacza to jednak dowolności w działaniu wspólników, którzy nie mogą naruszać zasady równouprawnienia wspólników i w inny sposób ich krzywdzić, zwłaszcza mniejszościowych (tak wyrok SN z 28.10.2008 r., V CSK 242/08 i 16.04.2004 r. I CK 537/03, lex nr 125525).

Decyzja o przeznaczeniu zysku rocznego na cele związane z działalnością spółki i dalszym jej rozwojem, która wyłącza prawo do dywidendy, powinna uwzględniać między innymi cel działalności spółki, konieczne do jego realizacji i dalszego rozwoju przedsięwzięcia, uwarunkowania rynkowe, jak również to, że prawo do udziału w wypracowanym zysku jest generalnym uprawnieniem wspólnika. Właściwe rozważenie interesu spółki i wspólnika decyduje o pozytywnej ocenie uchwały zgromadzeniem wspólników (por. wyrok SN z 03.03.2009 r., II CSK 552/08, legalis nr 1061788).

Z punktu widzenia celowości gospodarowania wypracowanym przez spółkę zyskiem, przeznaczenie tego zysku na kapitał zapasowy pozostaje prawem wspólników w zakresie prowadzenia przez nich polityki inwestycyjnej, niemniej jednak prawo to musi zasadniczo ustąpić wobec uprawnienia wspólnika do dywidendy w sytuacji, w której powiększanie kapitałów przy pomocy zysku, nie ma ekonomicznego uzasadnienia. Prawo do dywidendy wyraża bowiem istotę dla której tworzona jest spółka kapitałowa z punktu widzenia jej udziałowców, a więc osób, które lokują własny kapitał, aby finalnie osiągnąć z tego tytułu określone korzyści. O ile zatem retencja wypracowanego zysku nie jest konieczna dla jego zachowania w przyszłości, powinien być on przynajmniej w części dzielony pomiędzy współwłaścicieli. Należy przy tym zauważyć, że każde zwiększenie kapitałów własnych spółki jest dla niej korzystne o tyle, że w sposób bezkosztowy wzmacnia popyt na inwestycje. Dlatego też polityka finansowa spółki w warunkach, w których nie ma zagrożenia dla kontynuacji jej działalności, z uwagi na zasadę równowagi pomiędzy interesem spółki i wspólników, jak i możliwość dywersyfikacji źródeł finansowania, powinna przewidywać przynajmniej w dłuższym okresie, odpowiednie wydatki z tytułu dywidendy. Brak zatem uwzględnienia przez spółkę w tych warunkach prawa do dywidendy, może być oceniony jako naruszenie interesów wspólnika w rozumieniu art. 249 § 1 k.s.h. Zasada ta ma szczególne znaczenie w przypadku spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, o tyle, że dywidenda pozostaje często jedyną możliwością uzyskania dochodu z tytułu posiadania udziału, gdyż możliwość spekulacji udziałami w tego typu spółce, pozostaje istotnie ograniczona w stosunku do tych możliwości w spółce akcyjnej, w której prawa właścicielskie pozostają inkorporowane w postaci akcji (tak wyrok SA w Szczecinie w 15.10.2014. r. I ACa 560/14, lex nr 1213658).

W świetle przedstawionej argumentacji oceniając zaskarżoną uchwałę przyjąć należy, że uchwała ta ma na celu pokrzywdzenie powoda jako wspólnika skoro w wyniku jej wykonania nie otrzyma on dywidendy, na którą mógł liczyć. Na mocy zaskarżonej uchwały nr 7 cały zysk wypracowany przez spółkę w 2015 r. (tak jak w wypracowany latach 2012 i 2013) został przeznaczony na kapitał zapasowy spółki. Naruszono tym samym regułę o powinności wypłacanie zysku wspólnikom z uwagi na prawo do udziału w wypracowanym zysku, które stanowi jedno z najważniejszych

ich uprawnień. Odstępstwo od tej reguły może być uzasadnione przeznaczeniem wypracowanego zysku na inne cele, jednak powinno być wykazane przez pozwaną spółkę, która podjęła zaskarżoną uchwałę. W rozpatrywanej sprawie pozwana twierdziła, że nie podjęto uchwały o wypłacie zysku wypracowanego w roku obrotowym 2015 tylko przekazano na kapitał zapasowy z uwagi na skomplikowaną sytuacją finansową spółki, która wymaga dysponowania przez nią własnymi środkami pieniężnymi na pokrycie strat i zaciągniętych przez spółkę zobowiązań i konieczność dysonowania własnymi środkami niezbędnymi do realizacji podstawowej działalności pozwanej spółki, a mianowicie handlu węglem. Działalność ta bowiem wymaga bardzo dużej gotówki w obrocie, a ponadto Spółka nie może uzyskać żadnej formy finansowania. W ocenie Sądu pozwana jednak nie dowiodła, że istniały realne potrzeby, które uzasadniałyby podjęcie uchwały o pozostawieniu całości zysku w spółce i zaniechaniu przeznaczenia choćby części na wypłatę dywidendy.

Twierdzenia pozwanej poparte zeznaniami J. J. w zakresie działań instytucji finansowych (w tym banków) co do niemożności uzyskania dofinansowywania działalności należy uznać za wiarygodne. Jednocześnie należy jednak zauważyć, że wynik ekonomiczny, jaki osiągała spółka przez pierwsze dwa lata swojej działalności, mimo tego że nie uzyskiwała żadnej formy finansowania, nie potwierdził występowania ewentualnych problemów w funkcjonowaniu pozwanej na rynku węglowym. Trudno też uznać sytuację pozwanej spółki za skomplikowaną w związku z koniecznością posiadania własnych środków obrotowych. O ile bowiem przedmiotem działalności jest „pośrednictwo” w sprzedaży, to niezależnie od tego jaki jest przedmiot danego obrotu, co do zasady tego rodzaju działalność wymaga zaangażowania odpowiednich środków zwłaszcza, że odroczony termin płatności jest stosowaną formą rozliczenia nie tylko w przypadku handlu węglem. Skomplikowanej sytuacji pozwanej mimo braku kredytowania nie potwierdza nadto fakt, o którym zeznawał J. J., a mianowicie „uzyskanie zabezpieczenia wpłaty wadium”. Niezależnie od formy zawartej umowy w tym przedmiocie niewątpliwym jest, że uzyskując tego rodzaju pomoc od instytucji zewnętrznej pozwana musi wykazywać pewną zdolność kredytową.

Pozwana dowodziła również, że jej działalność wymaga dużej gotówki w obrocie, skoro jednak zysk osiągnięty w 2015 r., jak zeznał J. J., wyniósł około 13.000 zł to nie sposób przyjąć, że przeznaczenie tego zysku na kapitał zapasowy wpłynie na ekonomiczny wynik bądź na uniemożliwienie spółce prawidłowego funkcjonowania. Podano w zasobach finansowych pozwanej pozostają już środki w wysokości kilkuset tysięcy złotych przeznaczone na kapitał zapasowy w latach poprzednich. Wprawdzie pozwana podnosiła, że z kapitału zapasowego pokryła stratę odnotowaną w kolejnym roku, niemniej nie wykazała, że pozostała w rezerwach część środków nie jest wystarczająca dla realizacji podstawowej działalności spółki. Wniosek przeciwny uzasadnia z kolei fakt, że mimo straty w 2014 r. i pokrycie jej z posiadanych rezerw, w następnym - 2015 r. spółka odnotowała zysk.

Pozwana wskazywała również na potrzebę zwiększenia kapitału zapasowego w celu zapewniania rozwoju, żadnych planów w zakresie nowych inwestycji, rozszerzenia przedmiotu działalności, zwiększenia zatrudnienia, czy zmiany strategii działalności jednak nie przedstawiła.

Pozbawienie powoda prawa do dywidendy, na skutek wieloletniej polityki wspólnika posiadającego większościowe prawo głosu, należy uznać za naruszenie obowiązku poszanowania słuszych interesów korporacyjnych wspólników. Podjęcie zaskarżonej uchwały w kontekście okoliczności sprowadzających się do pozbawienia powoda udziału w zyskach od kilku lat, pomimo braku zagrożenia dla stabilności funkcjonowania pozwanej spółki, jej dobrej kondycji finansowej (mimo straty odnotowanej w 2014 r.) i utrzymujących się nadwyżek, ocenić należy także jako sprzeczne z dobrymi obyczajami rozumianymi jako naruszanie zasad lojalności i uczciwości kupieckiej.

W tym stanie żądanie uchylenia uchwały nr 7 uznać należało za uzasadnione o czym orzeczono jak w pkt I wyroku.

W konsekwencji, z uwagi na to, że uwzględniono powództwo co do jednej z dwóch zaskarżonych uchwał, Sąd w pkt III sentencji wyroku na podstawie art. 100 k.p.c. orzekł o kosztach procesu, przy przyjęciu że powództwo zostało uwzględnione w 50%. Zgodnie z treścią tego przepisu w razie częściowego tylko uwzględnienia żądań koszty będą wzajemnie zniesione lub stosunkowo rozdzielone. Na koszty poniesione przez powódkę złożyła się opłata od pozwu, koszt opłaty skarbowej od pełnomocnictwa oraz koszty wynagrodzenia pełnomocnika. Na koszty poniesione

przez pozwaną złożyło się wynagrodzenie dla reprezentującego pozwaną pełnomocnika oraz opłata skarbową od pełnomocnictwa procesowego. Z uwagi na tożsamość kosztów związanych z wynagrodzeniem zastępujących strony pełnomocników koszty te zostały wzajemnie zniesione, stosunkowemu rozdzieleniu podlegała zaś opłata od pozwu. Na rzecz powódki zasądzone więc kwotę 2.000 zł stanowiącą 50% uiszczonych przez nią opłat.

ZARZĄDZENIE

1. (...)
2. (...)
3. (...).